

STRAJKU nie będzie. Pracownicy Horteksu w Skierniewicach otrzymają 6,5-procentową podwyżkę

data aktualizacji: 2025.10.17 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Pracownicy Horteksu w Skierniewicach wywalczyli swoje. Związkowcy i dyrekcja podpisali porozumienie, kończąc spór o wysokość podwyżek. Jak mówią sami pracownicy, „biliśmy się o pestki, ale chodziło o zasady” – i właśnie te zasady stały się fundamentem porozumienia

- Po kilku dniach napięcia i referendum wśród załogi, związkowcy skierniewickiego zakładu Hortek ogłosili zawieszenie pogotowia strajkowego.
- Dyrekcja i przedstawiciele dwóch działających w zakładzie organizacji związkowych - „Solidarności” oraz Samorządu Niezależnych Związków Zawodowych Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego - podpisali porozumienie kończące spór zbiorowy.

Radosław Płotkowiak, członek zarządu spółki Polski Ogród potwierdził, że 10 października zostało podpisane porozumienie z dwoma organizacjami związkowymi w zakresie ustalenia zwiększenia budżetu wynagrodzeń oraz trwania 12-miesięcznego okresu rozliczeniowego.

W nadesłanej do redakcji korespondencji dyrektor zakładu informuje:

„okres rozliczeniowy pozostaje dalej jako 12-sto miesięczny na rok 2026 i 2027, a

pracodawca zobowiązał się podwyższyć budżet wynagrodzeń o 6,5 % od 1 września 2025 roku z wyrównaniem, które będzie uwzględnione w wynagrodzeniu za październik 2025”.

Na pytanie o ewentualne zmiany właścicielskie zakładu w Skierniewicach Piotr Płotkowiak odsyła do właściciela grupy – funduszu Mid Europa Partners.

Jak potwierdza **Przemysław Romanowski**, jeden z przedstawicieli związkowych:

- Na ten moment jesteśmy dogadani.

Porozumienie to powrót do wcześniejszych ustaleń sprzed roku, które nie zostały zrealizowane. We wrześniu, zamiast oczekiwanych 6,5 proc., pracodawca zaproponował jedynie 4-procentowy wzrost płac, tłumacząc się ograniczeniami finansowymi. Nie spotkało się to ze zrozumieniem załogi.

2 października przeprowadzono **referendum strajkowe**. Wzięło w nim udział 277 z 375 zatrudnionych, z czego aż 270 osób poparło pomysł akcji protestacyjnej i zadeklarowało czynny udział. 4 osoby były przeciwne strajkowi, 3 oddały głosy wstrzymujące.

Biliśmy się o pestki, ale chodziło o zasady – komentują pracownicy. – Mamy poczucie satysfakcji ze skuteczności.

Ostatecznie, po dwóch tygodniach rozmów i analizie kosztów podwyżek, dyrekcja wróciła do pierwotnych zobowiązań. – **W piątek doszliśmy do porozumienia, zawiesiliśmy pogotowie strajkowe, czekamy, czy warunki umowy zostaną dotrzymane** – mówi związkowiec **Grzegorz Rosiński**.

Choć tegoroczne negocjacje dotyczyły głównie płac, to tłem konfliktu pozostaje temat **limitów nadgodzin**, ustalonych w porozumieniu z marca. Zgodnie z nim, pracownicy mogą rocznie wypracować maksymalnie 150 godzin ponad etat.

MOŻE CIĘ ZAINTERESOWAĆ: [Outsourcing rekrutacji IT czy własny HR? 5 czynników, które pomogą Ci wybrać](#)

Dla części załogi limit ten stał się problemem – niektórzy wykorzystują go już w pierwszej połowie roku, co ogranicza możliwość dodatkowego zarobku. Pracodawca z kolei podkreśla, że regulacja „ucywiliowała” system nadgodzin, zapobiegając ich nadużywaniu i spadkowi efektywności.

Niektórzy pracownicy nie są zainteresowani dodatkowymi godzinami, inni przeciwnie – chcą zarobić więcej. Trzeba było znaleźć kompromis – tłumaczy Romanowski.

Negocjacje płacowe odbywały się w trudnym dla firmy okresie. Hortex, jak wiele przedsiębiorstw przetwórstwa spożywczego, odczuwa presję rosnących kosztów surowców, energii i wynagrodzeń.

Spółka Polski Ogród z siedzibą w Skierniewicach stanowi w 100% własność Hortex Holding S.A.

W 2017 roku, po miesiącach spekulacji na temat sprzedaży Hortexu, spółka przeszła w ręce funduszu inwestycyjnego.

Co ciekawe, wśród potencjalnych zainteresowanych przejęciem holdingu wymieniano wiele

podmiotów (m.in. Polmlek, Maspex, Kofolę i Penta Investments), ale nie fundusz Mid Europa.

GUS: W 2024 roku płace Polaków wzrosły we wszystkich zawodach

Nowe dane Głównego Urzędu Statystycznego pokazują, że w 2024 roku zarobki Polaków wzrosły w każdej grupie zawodowej. Największy skok wynagrodzeń odnotowano wśród osób wykonujących proste prace, choć wciąż najlepiej zarabiają kierownicy i specjaliści.

Według najnowszych danych Głównego Urzędu Statystycznego, w 2024 roku wynagrodzenia w Polsce wzrosły we wszystkich grupach zawodowych. Największy przyrost płac – aż o 33,4% – dotyczył osób wykonujących proste prace, których średnia pensja wyniosła 5 725 zł brutto.

Najwyższe zarobki wciąż osiągalni kierownicy i wyżsi urzędnicy – średnio 15 214 zł brutto miesięcznie. Specjaliści zarabiali 10 734 zł, technicy 8 702 zł, a pracownicy biurowi 6 994 zł.

Różnice płacowe między grupami zawodowymi nieco się zmniejszyły – w 2024 r. kierownicy zarabiali o 265,7% więcej niż osoby z najniższymi pensjami, wobec 292,9% dwa lata wcześniej.

Mimo ogólnego wzrostu płac, utrzymuje się wyraźna luka między wynagrodzeniami kobiet i mężczyzn. Wśród specjalistów kobiety zarabiały średnio 9906 zł, a mężczyźni 12 245 zł.

Szczegółowe dane zostaną opublikowane w pełnym raporcie „Struktura wynagrodzeń według zawodów”, który GUS zapowiedział na luty 2026 roku.

Źródło:

<https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/45149-strajku-nie-bedzie-pracownicy-horteksu-w-skierniewicach-otrzymaja-6-5-procentowa-podwyzke>